

Huawei Mate 20

Podzespoły Mate 20 śmiało można określić jako flagowe, a pod pewnymi względami Mate 20 przewyższa „doskonalszą” wersję Pro. Warto więc przyjrzeć się bliżej, co ma do zaoferowania ten jeden z najchętniej kupowanych smartfonów.

Wygląd premium

Rozmiar Huawei Mate 20 z pewnością robi wrażenie. W końcu ekran ma przekątną ponad 6,5". Przedni aparat, czujniki oraz mikroskopijna, choć bardzo dobrze widoczna dioda powiadomien zostały umieszczone w teardrop notch, czyli małym wcięciu imitującym kroplę wody, bardziej eleganckim i mniej inwazyjnym niż notch większości smartfonów. Oprócz kwestii estetycznych mniejsze wcięcie pozwala na wyświetlenie maksymalnie aż czterech powiadomień.

Przechodząc do dalszych oględzin – na górnej krawędzi znalazł się głośnik rozmów, na prawym boku mamy przyciski do regulacji głośności oraz przycisk blokady, zaś z lewej strony slot na karty SIM. Górną krawędź zajmują gniazdo jack 3,5 mm, port podczerwieni i dwa mikrofony. Od spodu – port USB typu C, głośnik zewnętrzny, a także dwa mikrofony.

Obudowa, wykonana z aluminium i hartowanego szkła, spełnia normy IP53. W praktyce oznacza to, że smartfon jest odporny na kurz, jednak nie zapewnia pełnej szczelności. Ponadto nie jest wodoszczelny, a jedynie odporny na zachlapania. Lustrzana obudowa lubi się palcować, niemniej łatwo tego uniknąć dzięki dołączonemu do zestawu silikonowemu etui.

Imponujące parametry techniczne

Procesor Kirin 980 zapewnia Huawei Mate 20 miejsce w ścisłej czołówce najszybszych smartfonów na rynku. Jak chwali się producent, Kirin 980 to pierwszy na świecie procesor mobilny 7 nm z podwójnym chipsetem AI. Smartfon pod kontrolą Androida Pie z nakładką Emui w wersji 9.0 działa bardzo płynnie i stabilnie. Odblokowanie urządzenia jest możliwe za pomocą czytnika linii papilarnych umieszczonego z tyłu telefonu lub skanu twarzy.

Tym, co bardzo cieszy, jest bateria o pojemności 4000 mAh – większa pojemność oznacza dłuższe działanie. Funkcja szybkiego ładowania Mate'a 20 powoduje, że po pół godzinie mamy z powrotem 58% mocy. Czas pełnego naładowania to ok. 75–80 minut.



(+)

- nowoczesny procesor Kirin 980
- szybkie ładowanie i etui w zestawie
- stosunek ceny do możliwości smartfona

(-)

- tylko 4 GB RAM
- słabe stereo w trybie głośnomówiącym
- brak miejsca na kartę SD

Dzięki wąziutkim ramkom wypełnienie obudowy ekranem wydaje się zbliżać do 99%. Wyświetlacz Mate'a 20 to jeden z najlepszych paneli IPS na rynku. Choć panoramiczny Dewdrop nie jest ekranem organicznym (OLED, AMOLED), kolory są nasycone, kontrast wysoki, a widoczność w słońcu bez zarzutu.

Nie bez powodu Huawei Mate 20 wygrał sporo rankingów na najlepszy telefon do fotografii mobilnej. Aparat główny składa się z trzech obiektywów z optyką marki Leica, wspartych podwójną diodą LED. Pierwszy, o jasności f/1.8 i matrycy 12 MP. Drugi, szerokokątny o jasności f/2.2 i matrycy 16 MP oraz trzeci, o matrycy 8 MP, jasności F/2.4 i OIS, posiadający dwukrotny, bezstratny zoom.

Mate 20 to zdecydowanie najlepszy muzycznie smartfon Huawei.

Genialne zdjęcia

Trzeba podkreślić, że robienie zdjęć Mate'em 20 to prawdziwa przyjemność. Aparat posiada sztuczną inteligencję, która nie tylko świetnie rozpoznaje fotografowane obiekty i umiejętnie dobiera filtry, ale też podkręca kolor tam, gdzie trzeba. Superstabilizacja gwarantuje bardzo wyraźne zdjęcia nawet w gorszym świetle. Dzięki magicznemu guzikowi do szerokiego kadru za jednym kliknięciem możliwe jest uchwycenie imponująco szerokiej perspektywy rozległych krajobrazów, zachowując jednocześnie ostrość i wysoki kontrast zdjęć. Bardzo dobry tryb nocny pozwala zastosować długie naświetlenie z ręki. Frajdę sprawia także kręcenie filmów. Oprócz opcji standardowych Mate 20 ma też opcje artystyczne, takie jak AI Cinema, umożliwiającą gradację kolorystyczną rejestrowanych scen lub kręcenie filmu z rozmyciem tła.

Czy warto?

Obecnie model Mate 20 można kupić za mniej niż 2 tys. zł. Biorąc pod uwagę fakty – procesor Kirin 980, potrójny zestaw aparatów o trzech różnych ogniskowych oraz superwytrzymałą baterię – jest to opcja godna rozważenia.

Oprac. Redakcja na podstawie materiałów producenta oraz testów

